

ORZĘDOWNIK
 wych. od czwartek i soboty.
PRZEDPŁATA KWARTALNA
 wynosi w mieście i mk. 75 fen.
 „na poczcie” 2 marki.
 Egzemplarz sprzedaje się po 10 fen.
OGŁOSZENIA
 przyjmują się za opłatą 10 k.
 „za miesiąc” pofaktowego.

ORZĘDOWNIK.

REKSPEDYCYJA
 w drukarni J. Lettberga,
 Plac Wilhelmowski numer 18,
 obok Biblioteki Raczyńskich.
LISTY
 nadawców należy franco pod adresem
 do redakcji Orzędownika, Poznań.
REKOPISMA
 nie zwracamy, nie niszcza.

Pismo poświęcone sprawom politycznym i społecznym.

Drża: Ambroży bisk.
 Jatro: Niepokal. poczcie NP.

Poznań, Sobota 7 Grudnia 1878.

Wschód słońca 7:58, zach. 3:45.
 Długość dnia 7 god. 40 min.

Poznań, 6. grudnia.

— * **Sprawozdania poselskie.** Jedyną dla braku miejsca musieliśmy odłożyć do niniejszego sobotniego numeru wiadomość o sprawozdaniach, które poseł z Jan. Komierowski składał wczoraj niedzieli w Środzie, a zeszłego poniedziałku w Śremie przed swymi wyborcami obu powiatów.

W Środzie zgromadziło się przeszło tysiąc, w Śremie około czterysta wyborców, by polecając wybrane przez siebie posła, jak się wywiązał z położonego w nim zaufania. Tu i tam, jak w innych dzieńnikach opisują, zebrany lud oświadczył publicznie zgodność i solidarność z stanowiskiem, jakie powołał w sejmach zajmują.

Mysły były pierwsi, którzyśmy się w pamięć naszym oddawna dopominali o to, aby posłowie nasi stawiali przed wyborcami swymi i zdając im sprawę z swych czynności na sejmach, dawali im się bliżej poznać, by wyborcy z swej strony mieli sposobność przekonać się: kto to jest ten, którego głosami swymi wybrali.

Potrząść tegoż uczono całe dziennikarstwo, wreszcie i opinia publiczna do tego stopnia, że pod koniec r. 1875 na zjeździe delegatów w Poznaniu uchwalono резолюcję: że jest pożądaną, aby posłowie nie tylko zdawali sprawę z swych czynności na sejmach, ale nawet jeszcze przed czymś wyborem przedstawiali się wyborcom jako kandydaci i wypowiedzieli swe zapatrywanie na sprawę publiczną.

Prawda wyszła nakazuje, że dołąć mała się w tym kierunku działa. Bardzo mała część z posłów naszych poznawała się do wystąpienia przed swymi wyborcami.

To żeż to tam wiekszą pozycyjnę zastępuje p. dr. Komierowskiemu, że nie oglądając się na nikogo, po dość długiej przerwie, wysunął się, jeżeli się tak wolno wyrazić, na własną rękę, i pojmując osobiste przedstawienie się swym wyborcom nie za jakiś rodzaj przyjemnej mecie ceremonii, lecz za obowiązek, za akt uprawnionej agitacji politycznej, wystąpił dzień po dniu o obu miastach powiatowych swego okręgu. Takie wzięcie się do publicznego obowiązku, świadczące niewątpliwie o pewnym zapale obywatelskim, musi budzącym oddziaływać na umysły szerszych mas ludności naszej.

Hodowcy na to tego, aby zwrócić uwagę na ważność sprawozdań poselskich, o których — jużśmy prawie zapomnieli.

Nasze stosunki prawne do państwa, do rządu, tak bardzo w ostatnich kilku latach na niekorzystną naszą zmianę; stosunki ekonomiczne, przy tych liczących kolejach większemu posiadłości, a z niemi upadanie wpływu w warstwach wyższych na warstwy niższe; wszystko to odzwierciedla się do nas z każdym dniem coraz wymowniej: że jest koniecznością polityczną, abyśmy ciężar obrony narodowości naszej pod rządem pruskim w pewnej części opierali także na warstwach średnich i w tym celu budzili w nich coraz większą świadomość obywatelskich obowiązków i tę samodzielną, bez której — dzisiaj — obrona naszej narodowości jest niepodobną.

Budzić nam trzeba w warstwach średnich tak miejskich jak wiejskich świadomość i samodzielność w sprawach publicznych, nie żeby wyższe warstwy zastępowały, ale żeby zdolne były spełniać te obowiązki obywatelskie, które przy swym stanowisku społecznym — mogą dobrze wziąć na siebie i na swą odpowiedzialność, a których dziś jeszcze z wszystkich nie biorą jedynie dla tego, że o nich nie wiedzą!

Budzić nam trzeba w warstwach średnich świadomość i samodzielność, nie szczytamy maszy

mei, iż z czasem wyprowadzą na wyższy stopień politycznej oświaty wszystkie lud, nie wynajdując ostatnich wyrobników i parobków. W praktyce życia okazałoby się to fantazją a my takiej fantazji wcale nie potrzebujemy do obrony naszej. Świadomości i samodzielności politycznej da się tylko w tych warstwach rozbudzić, które posiadają jakąś własność obok szkolnego, elementarnego wykształcenia. I jeżeli to będziemy umieli przez systematyczną agitację coraz większe kółła śród tych warstw średnich podnieść do świadomości obowiązków obywatelskich, to będziemy zyskiwali śród nich coraz mocniejszy żywioł, coraz silniejszy ferment, który wpływem swoim ogarnie będzie resztę umysłów słabszych i obojętnych. Ten ferment, to jest osoba, odrębna siła polityczna, która się niezmieć nie da zastąpić, ani księdzem, ani szlachcikiem, ani pismem, ani słowem żywym na wiece. Wpływ siła politycznego, żywego słowa na wiece jest potężny, ale potężniejszą nad to jest bezpośredni wpływ człowieka na człowieka. I to powinno być prowadzącą myślą naszej agitacji politycznej; do tego wzmianki dajmy, ażeby wywołali taki ferment polityczny w warstwach średnich, by i one — własnymi siłami także — pracowały nad swym politycznym rozbudzeniem. Na tej drodze jesteśmy w Poznaniu, gdzie są oczywiście okoliczności korzystniejsze, jak na prowincyi. Tu już działają przez pism. wieców, komitetów i okręgowych — jużże i na ludzi, i tem się tłumaczy rezultat wyborów miejskich i tak żywy udział przy wyborach do parlamentu w lipcu, że podczas, gdy inonemi czasami niemieckie głosy przeważały polskie prawie o cały tysiąc, tego roku niemieckich głosów było od polskich tylko 10 — więcej!

Ażeby warstwy średnie podnieść do takiej obywatelskiej świadomości i samodzielności, potrzeba koniecznie systematycznej, ciągłej agitacyi.

Jednym z środków agitacyjnych, najlepiej, bo sięgając słowa słowa, oddziałyujących, są niewątpliwie sprawozdania poselskie.

Stosunkowo mało tego środka używamy, a tak on nam jest potrzebny!

Okry przykład posła dr. Komierowskiego, który w dwóch dniach w dwóch miejscach dał się poznać swym wyborcom, przypominaj drugim podobnie, że i innych postuchaliby także chętnie ich wybory.

— Na obu wiecach w Środzie i w Śremie, za pobudką ubywatela ziemskiego p. dr. Zarębski z Pierzcha, przedłożono petycję do parlamentu, żądającą:

- 1) aby rząd należał dla na zboże i inne produkty różnicę wprowadzając z zagranicy,
- 2) aby znosić tak zwane taryfy różniczkowe, to znacznie obniżoną opłatę od transportu zagranicznych produktów różniczych, aniżeli się płaci od swoich.

Sprawa ta będzie zapewne czytelnikom dobrze znana, bośmy ją rozbierali obszerniej w nr. 116 z dnia 26. września rb., mówiąc o broszurce p. A. Pfluga.

Samo powoływanie na te traktaty wiedeńskie, gwarantujące nam prawa narodowe, nie może wypełniać naszego programu politycznego; samo koniecznie trzeba brać udział w żywych krajowych strątkach, jak to już opinia naszą, bo w nich tylko warunki naszego bytu i tam też tylko skutecznie bronić się możemy. W tej zaś myśli wiedzcie p. dr. Zarębski petycję swoją podjął i z dobrej strony rzecz pochwycił.

— W „Dzienniku” rządu, były petycyę tą podpisywały wszystkie powiaty.

— W ostatnich dniach odbyło się na prowincyi kilka zebrań w sprawie Towarzystwa

Oświaty. Wiadomość o tem dla braku miejsca musimy odłożyć do przyszłego numeru.

— Do rady miejskiej z Polaków obrani zostali: W Grodzisku tłumacz sądowy p. Władysław Schwarz, w Jutrosinie pp. Laferowski i Marczyński; bratwy i Jakubowski ulynarz. Jednakże pomiędzy p. Marczyńskim a właścicielem gruntu p. Daunke, przyjdzie jeszcze do dość licznych wyborów.

W Złotowie w Prusach Zachodnich obrano 2 Polaków i to pp. Włoszczyńskiego i Kubiekiego, tak że obecnie zasiadają tam będzie w radzie miejskiej 3 Polaków, 6 Niemców i 3 żydów. W Pelplinie w Prusach Zachodnich obrano 3 Polaków i to w II oddziale p. prof. Marońskiego, w II oddziale p. St. Romana, w III oddziale p. A. Przeszkowskiego.

— * **Walka rządu z Kościołem.**

Ks. Bronisław Janke, wikaryus katedralny, został oskarżony w Kościele na 6 miesięcy więzienia za obrazę politycyta Rekowskię, czego się miał dopuścić w kościele, w dniu 6. września rb. na odpactwie w Górze Duchownej. Blizsze szczegóły w przyszłym numerze.

Pisa. 3. grudnia. (Nowy burmistrz. — Pan Lizak). Miesto nasze znajduje się obecnie w tem miłym położeniu, że 3 burmistrzów utrzymać musi, z których dwóch pobiera emeryturę w wysokości 900—2400 marek, trzeci, który dopiero w urzęd wstąpił z pensją 4700 marek. Nowy nasz burmistrz, p. Wolff, przybył aż z Brandenburgii, z miasta Pritzwalka, gdzie ani gminy, ani kościoła katolickiego nie ma; nie wlemy więc, czy będzie dla katolików i Polaków ta sama rządził bezstronnością, co jego poprzednicy; dość, że zamysła podobno, jak na początek, energicznie wziął się do dzieła, szczególnie do organizacyi szkół, które mają być konieczne zamielenie w jedną szkołę mieszaną. Dotychczasowi burmistrzowie mieli wszystkie takie po polsku, a czy Polak, czy Niemiec, mógł on u prezydenta miasta znaleźć pochlebnie i z nim należałoby się rozmówić. Jak teraz będzie, nie wiem, bo kto nie może po niemiecku, już z p. burmistrzem nie będzie mógł się domówić słowa. Czy zaś panowie radni, między którymi jeden tylko nastada Polak, będą ochcieli ustanowić w biurze magistrackim tłumacza, wątpię.

W każdym razie trzeba nam w mieście lepszego porządku, mianowicie, aby targi w święta katolickie się nie odbywały, jak to tego roku w uroczyść Wszystkich Św. się stało. Ale któż u nas o to się ma upomnieć? Wszakże w Wieleńiu zaszalenie takie zaniesione przez tamtejszego ks. proboszcza poskutkowało i targ w święto katolickie zniesiony został.

Pan Lizak, proboszcz rządzowy w Skrzetuzo, do którego pomieszkaniec niedawno temu strzelano, rochorował się od kilku tygodni niebezpiecznie, a nie mógłby znaleźć skutecznej pomocy tutaj, udał się do Berlina, gdzie w szpitalu św. Elżbiety poszukal sobie schronienia i opieki. I berlińscy lekarze nie mogli znowu poznać choroby, aż jąki profesor dr. Leyden orzekł, że p. Lizak otruty arsenikiem. Strach był nie mały, skąd otrucie nastąpiło, gdyż dwie siostry p. Lizaka starannie przed wpływem zewnętrznym go chroniły. Nieszczęście wykazało się, że zatrucie nastąpiło zwolna przez powietrze napełnione arsenikiem z tapet, w których wylipiono pokój goszczący w pomieszkaniu p. Lizaka. Skoro tedy wyśledzono przyczynę choroby, zapewne i lekarstwa stosowane zwolna ją usuną. Tymczasem

problema, w którym obie siostry pizak miały niezabną, co noc dwóch ludzi pilnuje się do lepszych czasów.

Kościół w Pile ma 2 dzwony zawieszane w wieży, oba już od lat kilku pęknęte tak, że gdy czy to na Aniol Pański, czy na pogrzeb lub do kościoła dzwonia zdaje się, jak gdyby w stuczce garnki uderzano. Długo starano się o sprawnie nowych dzwonów lub przelanie starych, a pewna dobrodziejka chciała nawet powstać zład kosztu ponieść z własnej kieszeni. Starania to jednak napotykały zawsze na twarde upór pewnych ludzi, dopiero z oborem nowego dozoru i reprezentacji gminy postanowiono, jak słysze, nowe sprawić dzwony.

W dozorze kościelnym obrano obecnie przewodniczącym obywatela p. Poradowskiego, zastępcą p. Siołyńskiego, nauczyciela gimn., w reprezentacji gminy zaś obrano przewodniczącym lekarza p. dr. Przybyńskiego, zastępcą krawca p. Prochła.

Z pod Kłasy, (Górne Śląsko) 2. grudnia. (Inspektorzy powiatowi). Na tegorocznych konferencyach generalnych na Górnym Śląsku zalecał nauczycielom szkół inspektorzy, co jeszcze nigdy nie było, prawdziwą poobnożność, prawdziwą bojaźń Boską, prawdziwe religijne i gospodnie śniegi. Czy otrzymali rozkaz składający się z tego, mówiono o tem głośno i niektórzy nauczyciele, słysząc takie niespodziane nanki, zastępił sobie do ucha: „jaki się snad dość nowojaki!” — Może też nastąpią inne czasy, bodź to pięd lat panowania świeżych inspektorów szkolnych, toć to były prawdziwe łacie uisku dla szkoły, i gorzej od 7 lat neurozajnych w Egipcie. Czy mi jednak uwierzyć? By w prakce, od czasu do czasu podam wam opis takich pigulek, które zaiste każdemu katolickiemu nauczycielowi bardzo gorzko smakowały.

Jedeli takie nauczyciel był katolikiem ze chrztu ale niezbyt gorliwym, to jeszcze los jego był do znieśnienia, bo i szkólni inspektorowie bywają katolikami ze chrztu i nazwy. Lez jeżeli był gorliwym katolikiem, czyli jak tu teraz mówią czarnym, czego nieznaszeliwy uciernieć nie musiał! Jakże to więc teraz zrozumieć, że ci sami inspektorzy, którzy przed niedawnym czasem z naszych katolickich obrządków się utrzasali, lub mne zgromadzenia nauczycieli mawali, teraz mówią o niezłomnej bojaźni Boskiej. Jeden no z tychże samych pp. inspektorów kazal nauczycielowi zawiadź obraz Matki Boskiej za pieniądze, a inną rąz natraszał się z nauczyciela, że tak jest pobociny, że może nosić kryzy przy procesjach. Jakże zatem wierzyc tym panom, że mówią szczerze, z przekonania, gdy teraz, jak na komendę prawią o prawdziwej bojaźni Boga, i dowodzą, że dzieci trzeba wychowywać dla Boga, ponieważ są krwią Pana Jezusa odkupione. Nad jaką szkołą przez 5 lat pracowałam, taką ją mają, a teraz że ich słusznie, ale nieszczerze powiedzieć słowa, nie naprawia złego, bo się nie chwytają serc. które im sami zapewiali.

Nowiny polityczne.

Niemcy. Przy rozprawach laby nad wydatkami ministerstwa rólnościwa przedmówił poseł Zyskowski, wykazując przyczyny, dla których rólnościwa w całym Niemieczech podpada.

Obceny stan rólnościwa — mówił nasz poseł z Prus Zachodnich — w całym Niemieczech a głównie w naszych stronach jest tak opłakany, iż nie powraca włożonych w nie kosztów i nie jest zdolne dźwigić ciężarów państwowych. Try tego są przyczyny: 1) długi, 2) zbytne opodatkowanie, 3) taryfy t. z. rólnościowe, 4) zapewnianie tani przewóz zbożom i płodom zagranicznym.

Ościągłi długi zaciągłi rólnościwa przeważnie w czasach „grynderstwa”, sądząc, że im więcej w ziemię włożą, tem więcej ona zysków wydadz im będzie. Tymczasem rachuby te zawiody. Z ogólnym opadkiem przemysłu i handlu ziemia staniała, ceny zboża spadły, a długi zostały, od których wielkie procenta płacić trzeba.

Co się podkłada tyżo, toć bezpośrednio podatki od gruntu są zawsze najwyższe, bo zawsze do hypoteki zajrzed można i o jej wartości się przekonano, podczas gdy kapital udrzy się umie i nie może. Nadto rólnościwa opłaca bardzo wysoki stempel, czy to przy dzierżawie, czy przy sprzedaży swej własności. Do tych bezpośrednio podatków przylągają się podatki gruntowe i hodowalne, które są ciężarom tym większym, że podatki te są uważane za normę i miarę przy rozkładzie

wszystkich innych podatków i w gminie, powiecie i prowincji. Spółski taki opodatkowanie jest skodliwy rólnościwa, a jeżeli do tego przylągamy ciężary na kościół i szkołę, które się w ostatnich czasach w wielu obolcach podwoiły, a nawet potrojiły, toć nie dziwota, że ziemiani uginają się pod ciężarom podatków.

Trzecią przyczyną upadku jest wielkie poparcie, jakiego przez tanszy przewóz doznają plody zagraniczne, przez co dla plodów krajowych powstaje wepłzawoźnictwo, którego przetrzymać nie mogą, bo wyrób plodów zagranicznych jest tanszy.

Temu zatem trzeba koniecznie zaradzić, bo to leży w interesie wszystkich stanów. ażeby się rólnościwa dźwignęło. Tu mówca wykazuje, jak dla rólnościwa nie dotychczas czynić nie chciano, jak że w Izbie lekowaźom sobie, jak do tego nawet przyszło, że chciano znieść ministerstwo rólnościwa, by oszczędzić koszt, których utrzymanie tego urzędu wymaga. Dla podpalącego przemysłu tak handel czyni się zawadą, a przynajmniej biał przyczynę tego upadku. Dla rólnościwa nie uczyniono dotychczas i dla tego jest obowiązkiem praktycznym gospodarzy, zasiadających w sejmie, środki złego wykazać i usunąć oyczliwie żądają.

Przedewszystkiem należy, ze względu na ciągnące na hypotekach gruntowych długi, system pożyczkowy zmienić, i zwrócić uwagę na banki hypoteczne. Banków takich było w Niemieczech 1876 r. 31, które działy mogły już mied w rękach hypotek gruntowych w wartość 1 tysiąca i 500 milionów marek, a jeżeli się zwazy, że większe z tych banków płacą od swych listów zastawnych 4 do 5 od sta, a przyszeń 9 do 18 od sta dźwidywno, to można ocenić, jak takim jest kredyt, który takie lichwiarskie procenta pobiera. A to wszystko opłaca pożyczający z banków tych rólności. Słychać też z wieści i powieści, że wielcy i bogaci właściciele, zamiast zmoczyć się nad uprawą roli, wiały składają kapitały swoje w bankach tych, ażeby jak najwięcej oszczędzić z nich korzyści. Ustanowienie rólnościwa zakładów kredytowych, opartych na zastawnych podatakach, a nie na spekulacji, mogłoby wywolać tych ziemian, którzy jeszcze po uszy w długi bankowe nie wpadli, a dla pracy swojej koniecznego kredytu potrzebują. Projekt p. ministra utworzenia banku rentowego mógłby w połączeniu z rozgalęzieniem zakładów kredytowych rólnościwa doskonale się udać i znakomicie oddać rólnościwa usług. Wprawdzie takie zakłady różniące się nie wszędzie istnieją, i nie zawsze rozciągają się na całą własność. Ale gdzie bieda jest największa, t. j. w prowincjach wschodnich, znajdując się takie zakłady rólnościwa, a właśnie mają być rozszerzone do posiadłości gruntowych, wartości 2 tysiący marek. To wystarczy, gdyż przy tak malej wartości nie dostanie i tak pieniędzy z banku rentowego.

Pierwszą tedy pomoc trzeba przynieść rólnościwa przy dostarczeniu mu taniich i pewnych pożyczek. Drugiego środka pomocy trzeba będzie poszukać w zmianie systemu podatkowego w tem sposób, by podatki budynkowe i gruntowe, które są wielkim ciężarom, nie były brane za miarę rozkładu innych podatków. Na te zmiany reformy dotychczas zgodzić się nie chcą, zapewne z wyższego rozporządzenia, jest zatem obowiązkiem p. ministra rólnościwa wystąpić tutaj w obronie rólnościwa, którymi zapoehować się winien.

Trzecią wreszcie ulgę przynieść można i trzeba rólnościwa przez usunięcie taryf rólnościowych, które skodzą produkty krajowej, przez zbyteczne natłuszenie przewozu plodów zagranicznych. Tutaj krywdła leży jak na dłoni, kończy mówca i dla tego się o niej nie rozwodzi. Nie wymagać nie nadzwyczajnego, żądani tylko ażeby rólnościwa zaprzestano czynić krywdzie, i dano mu od rąk środków, kterými samo sobie dopomoga by mogło.

— Przy uroczystym wjazdzie cesarshim w dniu wtorekrajnym do Berlina przystąpiono zaraz na dworcze kolei żelaznej do ceremoniału, objęcia przez cesarza napowrót rządów kraju, które od 4 lipca w rękach księcia następy tronu spoczywały. Wiadomości w tym skłacie ogłoszonej zaraz została w urzędowem „Reichsanze“.

— Poseł ks. prałat ksiądz Radziwiłł przedwolewał w mowia, mianej w parlamencie przeciw socyalistycznemu zwiazek, iż do tego przyjdzie, że polityka socyalistyczna nie będzie na dotknienie ostatniemu dniu dziejów socyalistów, jak powołała zbierać składek na wygnanych księży. Zrepolowiednia ta już się spełniła, ponieważ polityka

berlińska zabrala proklamacya polegnalą wygnanych socyalistów, w ktorą ci powierali rodziny swoje opiece i troskliwość przyjaciół i zwolenników swych. Pomimo tego polityca odebrała z wielu stron próby o zswolenie na zbieranie składek na opuszczone rodziny wygnaneś, a poseł Lasker złożył 300 marek w ręce socyalisty Friszkego, na tenże sam cel. Poseł Loew dał 150 marek, i zobowiązał się składać tyleż w miesiąc tak długo, jak długo wygnanie ojów rodzin trwać będzie. Wszyscy wygnanci, którzy udali się do Hamburga, postanowili wyjechać do Ameryki, ale dopiero po wjeździe cesarza do Berlina, ponieważ jeszcze mało nadzieje, że cesarz stan objęcia znieśie, i im do oyczyn wrócić pozwoli. Poseł Friszke wyjechał zaś tylko do Lipska, ponieważ chce wrócić do Berlina, skoro tylko parlament otwarty zostanie, sądząc, że jako poseł, będzie nieykalny. Wiadomośo jakoby i kobiety socyalistów z Berlina wygnano, nie potwierdza się. Wygnania te miały zrobić wielkie wrażenie na socyalistach, zwickła hardość i jedność ich i opuścili one miejsce jej zastąpić milowace podanie się losowi.

Przypadkiem czy rozmyslnie miała także polityca składek na wygnanie malarza Szantka z pod Berlina, który wcale socyalista nie jest, ale postępowcem. Dziwne to było zwrządzenie, gdyby liberali tak przedko mieli poznać dzieła ustawy, do której uchwalenia tyle się sami przyczynili.

— Centrum wniosło do Izby poselskiej dwa ważne wnioski, z których jeden domaga się przywrócenia zniezionych artykułów 15, 16 i 18 pruskiej konstytucyi, które to artykuły określaly stosunek państwa do Kościoła, a znieśione zostały dla wprowadzenia w życie praw majowych. Drugi wniosek polsa Schollerer-Alsta domaga się, w skutek anonyz jego interpelacyi przeciw liobwie, zaprowadzenia dawniejszego prawa ograniczającego stopę procentowa.

— Cesarz przyjechał wtorek o 12 i 10 minut podcarską koleją do Berlina, przyjmowany na dworcze przez całą rodzinę cesarską, ministrów, generałów, urzedników dworu i najznamytszych obywateli. Zgromadzonych powitał cesarz temi mniej więcej słowy: „Z rólnościkami w wraźeniami powracam do stolicy. Do radości, wywołanej przyjęciem ludności i oznakami jej przywiązania do mnie i domu mego, miegza się ból znoszonych przeserenie cierpię, gdyż serce moje bardziej się kwawilo niż rany. Zniśłym jednak wszystko i chętniebym krew moją przelał, gdybym mógł być przekonany, że to się przyczyni do dobra ojczyzny i do nawrócenia obłąkanej części mego ludu.“ Poem cesarstwo wstąpi do sześciokonnego powozu, który na czole dwudziestu inoich aważem przebiegł przez całe miasto aż do cesarskiego pałacu. Na czole całego szeregum pojazdów cesarskich jechał konno nasolezny prezydent polityki berlińskiej z dwoma politykantami, a pojad cesarski otaczali także konno komendant miasta Berlina i inni generałowie. Ulice, przez które przejeżdżano, były bardzo przyozdobione i pełne ludu, w oknach i na gankach stali niewiasty witające powiewem obustek powracającego monarchę. Cesarz wygląda kreszko i zdrowo, ale nosi jeszcze prawę rękę na lewą rękawki. Za przyjeźdem do pałacu przystąpił cesarz do przyjęcia i podpisania na skrzyżki kłanów przyżamom skhinientem. Romadnie deputacya szkół i stowarzyszeń delawoła z rozwiniętymi chorągwiarni przed pałacem cesarskim. Poem cesarz cofnął się do swych pokoj, gdzie odbył się akt przyjęcia napowrót rządów państwa.

Niezwolecznie potem ogłosił „Reichsanze“ rozporządzenie cesarskie o tem objęciu rządów domarsze, jakoteż cesarshie podziękowanie ks. następy tronu za dobre sprawowanie rządów.

Sprawy wschodnie. Poseł moskiewski chęco zagnął rząd turecki do zawarcia ostatecznego z Moskwą układu, obiecał w imieniu cara, że w dwa miesiące po podpisaniu ugody, wojska moskiewskie opuścą Turcyę, ohołaby nawet ostatni termin jeszcze nie nadstąpił. Z Wiednia zaś zapewnijają, że sultan zobowiązał się wypłacić Moskwie 300 milionów rubli kosztów wojennych w rocznych ratach, a 200 milionów zaraz, skoro tylko wojska moskiewskie opusz Turcyę. Nadto zobowiązał się sultan przed odejściem Moskali wydać Cesarzowi 600 tysięcy Podogrycy, Spuz i Zabluk. W sprzecznosci z temi zapowiedziami zgody i spokoju, donoszą z innych źródeł, że Moskale w zgodzie jeszcze chcą przewidzieć 3 korpusy wojska w Galiczu do Dniestrza, w skutek czego miełby w Bulgaryi i Rumelii 300 tysięcy żołnierzy.

W Carogrodzie zarząd zmienna w ministerstwie w skutek której Osman bawca został ministrem wojny. Dobry to wybór. — Sulejman bawca został skarżany przez sąd wojenny na 15 lat więzienia w pracy i utratę oficerańskich stopni. A tak niedawno jeszcze ukończył generał ten za bohaterstwa.

Francya. Socjalistom zaczyna się źle wieść wszędzie, bo im policya wszędzie na piety na depta. W tych dniach chcieli się im w Paryżu zabrak prywatnie, ale gdy im i tego policya zakazała, kilku z nich weszło do kawiarni, aby jak mówili, naradzić się nad tem, żeż władzę przeszło 3 tysiące franków, które za karę za udział w kongresie socjalistycznym zapłacił muszą. Lecz i zbrzydlił ich policya, spisawszy wprzód z zbrzydlił ich długie protokół.

— Hr. Beust, dawniejszy kanclerz państwa austriackiego, został pozdorem w Paryżu z wielkim niezadowolaniem Niemców, którzy pomawiają Beusta o wielką ku państwu niemieckiemu nieloyalność.

Anglia. „Times" pisze, że rząd sądzi kredyty tylko 20 milionów marek, na prowadzenie wojny afganistańskiej, i jest zdania, że skoro tylko generałowie Roberts uda się wypędzić Afgandy z doliny kurmiskiej, dalsza wojna będzie prawie zbędna.

I jak gdyby dla sprawdzenia, czy się „Times" w swoich zganieniach nie myli, przychodzi 5. bm. z Labory wiadomość, że tenże generał Roberts odwień wielkie zwycięstwo, zajął Peiwar-kotul i zdobył wielką ilość drutów. Straty Afgandy mają być znaczne. Angliowie stracili 80 żołnierzy w rannych i zabitych, między zabitymi znajdują się też dwóch kapitanów.

Wiadomości miejscowe i prowincjonalne.

Pomazń, 6. grudnia. Od p. St. hr. Czarnieckiego z Pakosława odbieramy następująca Odezwę.

Dnia 24. b. m. w niedzielną wieczorną, nawiedzi nasze miasteczko straszny pożar, który w ciągu kilku godzin zburzył w paręch godzin całą nieliczną ludność do Sakaradawa, zniszczył gospodarstw i 17 stołów napelnionych sprzętem towarzyskim. Nędra dotkniętych ta błęka rodzin jest tem większa, że wskutek częste się powalających w Dobinie pożarów ludność z Towarzystwa zabezpieczających od ognia nie chętno aszkurować tajemnych mieszkańców. Miasteczko bowiem nasze po dwakroć już w ciągu lat trzech pogorzało; przed laty dwoma spłonął cały Rynek, przed kilku zaś tygodniami kilka stołów. — Dziś! kiedy właśnie zbliża się zima, pomoc dla niezamożnych, potrzebujących całego mienia, jest nie tylko gwałtownie potrzebna, ale nawet obowiązek dla wszystkich osób współzajmujących. — Znając znakomitą ochotę naszego społeczeństwa z całym zaufaniem udajemy się do niego z gorącą prośbą o ratunek dla pogorzelców. „Podwójnie dajcie, kto prędko daje." Wszelkie ofiary przyjmują z wdzięcznością niżej podpisany komitet, dając pieniądze można także nadosłać na ręce Szanownych Redaktorów piśmie tak poliskich jak niemieckich, które z znaną gotowością przyrzekły nam swe wsparcie.

Dnia 18. grudnia 1878. **Hr. Stanisław Czarniecki,** radca ziemski **E. Sobórski,** Onsk. **Leopold** burmistrz, **Ks. Klapper,** profesor. **Stanisław Czarniecki,** Pakosław. **Berha,** właściciel dóbr **Ciesielski,** obywatel.

Kto może, niechaj pospieszy z ofiarą i przśle takową albo na ręce wyżej wymienionych osób, lub też do Redakcji piśmie naszego. Redakcja „Orędownika" składa na ten cel 2 mk.

— * W Towarzystwie Przemysłowem miał się ześluzować niedzielną p. dr. Kapuściński bardzo zajmujący i zararem poruszający odczyt, jak ludzie wnieć sobie urządzać pomieszkania ze względu na zdrowie. Publiczność była bardzo liczna zebrana i wychowała z łokla z widocznym zadowoleniem. Przeważnie były na prelekcji zebrane mniemające warstwy średnie, właśnie te, dla których się odczyty w Towarzystwie Przemysłowem urządza. Byłoby bardzo pożądanem, żeby się na każdy odczyt nasza publiczność mieszczańska tak licznie lub jeszcze liczniej zbierała, a do tego potrzebna oczywiście, żeby Szan. Dyrektora z swej strony starała się także usilnie, aby co niedzielnik byłoby prelekcya, by publiczność przerwała im nie strata. Wziany, że Szan. Dyrektora walczą w tym punkcie z bardzo wielkimi trudnościami, że poległości trudno uprosić, wskazuje nie wątpimy, że trudności te uda się Dyrektori przy gorliwym staraniu się pokonać.

— * W utworzonego wstąpienia powieści się w tych dniach komornik Petz z Jersey; obwiniony o podpa-

— * **Rada Nadzorcza** sejmowej Spółki Politycznej obrala kontrolerem asy p. dr. Kusztelina. — * **Nedra.** Aby tylko znaleźć przytułek w więzieniu, ludzie z biedy i braku zarobku, do rozpaczy doprowadzeni, robią chętnie. I tak był jeden robotnik w tych dniach bez żadnej przyczyny kilka szub w pewnym handlu i restauracji przy św. Marcina, a drugi wszedłszy przy Nowej ulicy do kramu, nie chciał się namknąć i na próżno, że sawolają policyanta, próżno, żeby to uczyniono, co się też stało.

— * W środę na wieców podrużca jakąś nieznaną kobieta dzwonięcają jednolitość w drodze, stojąca przed hotelem Tilenara na Frydrykowskiej ulicy.

— * W niedzielną będzie w Towarzystwie Celnym Katolickim o 8 z wieczora odczyt „O fałszowaniu pokarmów". Wykłady publiczne odbywają się regularnie w niedziele, tylko w przyszłą niedzielę, 15. bm. nie będzie wykładu dla walnego zebrania Towarzystwa Politycznego.

— * W powiecie odolanowskim popełniono w ostatnich czasach aż 4 mordostwa, i to w Ostrowie, o czem pisaliśmy, w Gradowcu, Pruslinie i w Bokowicach.

— * Z Czarniejąwa piszą do „Kur", że tamte aszkurować niecierpięca, Bielska, który przy kielisku w karczmie w Chwałkowie miał się dopuścić obrzytania. Ma to być socyalista czystej krwi, który się aż w tamto ciche strony przybłąkał.

— * W Kępczowie pod Mikstewem spaliło się w tych dniach na węgeln Sletnie dziecko, zostawione przez rodziców same jedno w izbie.

— * Dyrektorem seminarjum nauczego w Kędzi został, jak się spodziewano, mianowany wyższy nauczyciel p. Szafranski, dotychczasowy zastępca ks. dyrektora Kubowicza.

— * W okolicy Nakłu złodzieje bezwstydnie wykradają pilnym gospodarstwom żenie gasi, a w Paterkach był Wyższym dopuścił się nawet takiego kradzie, że wykradłszy najładniejszą, obojęczną napisal na drzwiach kurmiska: „Pozostawiamy wam 2 na nasienie, abyśmy, jak to na przyszłą jesien znajdziemy, tak ślicznie tużone znaleźli, jak i w tym roku".

— * W Gostyniu zarzesztowane w tych dniach niedzielnego Stelmarszka, bardzo niebezpiecznego złodzieja.

— * **Dawniej** niż w naszych stronach nie dziwią się, ażeby się kto śmiał targnąć na kapłana. Aż się i to jak widać się zdarza, gdyż „Don. Wielki" pisze, że w Zabnie ranciel się parobek z barczykiem na łubimiejskiego ks. przeora Idkowskiego, a „Przy-Lud" donosi, że w Wojnie publicie w mianego palenisk tamtegoż wikaryusza ks. Kłypa. Wiedząc że domiesza nam także już przed czterema tygodniami.

— * **Ibna** poselska uchwała na przeszłej seji, ażeby rząd ukarał burmistrza Deutch z Święcichowie za nadużycia, jakich się dopuścił przy wyborach i otrzymała obecnie zawiadomienie, iż jestnie p. burmistrz doszedł zapomnienia.

— * **Listowego** Kainowskiego z Badyzu w Pruszech Zachodnich napadł opryszek i zabrał mu 2 marki 60 fen. Domagają się, że napastnik należy do mordostwa popełnionego w Pływawcu.

— * W Berlinie zebrali się 29. zm. Polacy w liczbie około 300, na obchód rocznicy śmierci wielkiego poety naszego Adama Mickiewicza; i rocznicy powstania z 1830 r. Zebraniem temu przewodniczył peseł nasz Magdziński. „Germania" donosi z uszanowaniem, że mówcy podnieśli przedewszystkiem Polak, a słowa te tak trafnie do przekonania irogmadzonych, że je rzęstem przyjmowali oklaskami. To wiadomość „Germanii" powtarzają także inne niemieckie piśmie, a Niemcy powtórnie powiadają z tego przekonanie, że zarzut ich, jakoby Polacy do spokojnej pracy nie byli zdolni, jest starym i niewiarygodnym przesądem.

Rozmaitości.

— * **Kto** chce by zima w pomieszkaniu swem zdrowe i rzeczy, musi to zważać, by w niem nigdy wilgoty ciepła nad 15 stopni nie było. Powietrze bowiem w pokoju zbyt ogrzane, wypija wilgotną wilgość ze ścian i mebli, a potem czerpią się jednego jeszcze wilgotnego przedmiotu, który się w pokoju znajduje, tj. człowieka i osłabia go także. Wzręcznym poczem się człowiek traci wiele wężycznego ciepła, przez co onajże wiecznie zimny, podwyższa coraz bardziej temperaturę pokoju aż do 20 i więcej stopni. W zbyt dużym ogrzaniem powietrze człowiek oddycha słabiej, gdyż nie znajduje się w niem dostatek niezbędnych plynów ludzkim kwasotwórcy, traci apetyt, leniwieje, śpi senem krótkim i przerywanym, i na dobrotę nabywa przy-

kiego i opryskliwego usposobienia. A zyskaniem temu wian tylko zbyt ogrzany pokój!

Przewietrzający zatem odosobione kuznie nas mieszkanie, nie rozpalając zbyt mocno pieców, a na tej staranności i zdrowie nasze i kieszeń skorzysta.

— * **Francuzki** pisma donoszą, że jakiś Amerykanin Fowler, zamieszkały we Francji, pisał się niedawno temu pniekietą przez morza, mając do nóg przycięzione dwie rury lekkie, wewnątrz oprzone, a rączki powietrzem napełnione i szczerze zamknięte, które to były były na 20 stop dęgi, 8 cali szerokie i 12 cali nad wodą występujące. Treba przyznać, że takie kalosze 10 łokci długie, to dawnie było mało niewygodne obuwie, nawet do spaceru po morzu! Okolwiekbyś miał ten jeżomość, tak przystrojony, puść się na cisnienie Kalatanską z miast francuzkiego Boulogne, po 4 rano, i stanąć w Anglii w Sandgate, o trzy kwadransy na 4 po południu. Dla bezpieczeństwa towarzyszyć mu jednak parowiec angielski. Morze miało być tego dnia wzburzone, a rybakcy i rybacy patrzałi na drzewno przewodnika, jak na rądelki. Sprawy wiaryzry się prawie nie chce, ale ktoś wierzyl w koleje żelazne lub parowce przed 70 laty?

Redaktor odpowiedzialny Wiktor Stawicki w Poznaniu (Za wszelkie niżej podane ogłoszenia i nadane reklamy, redakcyja piśmie naszego nie bierze żadnej odpowiedzialności).

Ceny targowe w Poznaniu, a dnia 5. grudnia.

| Ceny ustanowione przez starostę z przysiężeniem kupieciami. | Za 80 kilogramów. | | |
|---|-------------------|-------|-------|
| | podł. | śred. | podł. |
| Paszynki | 8 25 | 7 95 | 7 35 |
| Żyto | 14 50 | 13 70 | 13 55 |
| Jęczmień | 6 30 | 5 90 | 5 80 |
| Owies | 6 90 | 5 50 | 5 5 |

Wrocław, 5. grudnia. (Ceny targowe miejscowe).

| Szale ceny ustanowione przez deputacyę targową. | Za 100 kilogramów. | | |
|---|--------------------|-------|-------|
| | podł. | śred. | podł. |
| Paszynka biała | 15 50 | 17 90 | 14 10 |
| Żyto | 12 | 11 90 | 10 10 |
| Jęczmień | 14 30 | 12 90 | 12 |
| Owies | 12 20 | 10 70 | 10 |
| Groch | 16 | 14 90 | 13 80 |

Jarmarki. W Wielk. Kolejowa Poznańskiem. Dnia 10 grudnia w Pnienach Bożonar., Pogorzi, Rydzynie, Szamoty, Budyńcu, Czerzyńcu, Trzebnicy, Kłobucku, Trzemeszynie; dnia 11. w Kępczowie, Polidnie, Kłobucku, Jankowcu, a 12. w Dolinie, Mieszkowcu, Pleszewcu, Rawicy, Żelazku, a 15. w Poznaniu, dnia 16. w Pile, a 17. w Międzywju, Mrz. Golinu, Śremie, Krotku, Bł. Rogowcu; dnia 18. w Białogardzie; dnia 19. w Babimsku, Jaraczewcu, Korniku, Krotoszinu, Nowemście, Wronkach, Powiatu, Ujeściu; dnia 20. w Kąpciu.

(Nadsłane).

O zbawkach grających.

Przezwał artystyczny ma w każdym czasie porządnie do okazania artystki, który jako szczególny oblatnienicy zyskuje szybkie ogłady wiściół. Od przesła jednego listu zabrał się grająca lub tabakierki grająca, a w tych wiściół niegdy warstwa. Prawie w każdym, i w komfortem urządzonej, a nawet tylko jako tako porządnej domu znajdujemy wróżbę tegoż przemysłu artystycznego. Zabrał się grająca lub tabakierki grająca, a w tych wiściół niegdy warstwa. Prawie w każdym, i w komfortem urządzonej, a nawet tylko jako tako porządnej domu znajdujemy wróżbę tegoż przemysłu artystycznego. A co dopiero na podwórku gwiazdy! Nie ma w tej mierze się zapowiadanie, ażeby nie było, który odstawiając wiściółka mogła sprawić radę!

Przedożymy a nad to branza przemysłu artystycznego co przez panujących jest sławny na całym świecie. Ono to powołują, iż do latowych zawiązków grających wiściółka niegdy warstwa. Prawie w każdym, i w komfortem urządzonej, a nawet tylko jako tako porządnej domu znajdujemy wróżbę tegoż przemysłu artystycznego. A co dopiero na podwórku gwiazdy! Nie ma w tej mierze się zapowiadanie, ażeby nie było, który odstawiając wiściółka mogła sprawić radę!

Przedożymy a nad to branza przemysłu artystycznego co przez panujących jest sławny na całym świecie. Ono to powołują, iż do latowych zawiązków grających wiściółka niegdy warstwa. Prawie w każdym, i w komfortem urządzonej, a nawet tylko jako tako porządnej domu znajdujemy wróżbę tegoż przemysłu artystycznego. A co dopiero na podwórku gwiazdy! Nie ma w tej mierze się zapowiadanie, ażeby nie było, który odstawiając wiściółka mogła sprawić radę!

Zwracamy uwagę na nasze piśmie, że w każdym czasie porządnie do okazania artystki, który jako szczególny oblatnienicy zyskuje szybkie ogłady wiściół. Od przesła jednego listu zabrał się grająca lub tabakierki grająca, a w tych wiściół niegdy warstwa. Prawie w każdym, i w komfortem urządzonej, a nawet tylko jako tako porządnej domu znajdujemy wróżbę tegoż przemysłu artystycznego. A co dopiero na podwórku gwiazdy! Nie ma w tej mierze się zapowiadanie, ażeby nie było, który odstawiając wiściółka mogła sprawić radę!

Nadzwyczajne walne zebranie Towarz. Pożyczkowego Przemysłowców m. Poznania Spółki Zapisanej

odbędzie się **15. grudnia** bież. r. o godzinie 7 1/2 wieczorem w lokalu Towarzystwa Przemysłowego, Stary Rynek nr. 58.

Porządek dzienny:

- Potwierdzenie wyboru Kontrolera Zarządu.
- Wniosek.

Rada Nadzorcza Dr. Zielewicz.

(1267)

Dnia 11. grudnia r. b. o godzinie pierwszej po południu odbędzie się w **Kostrzynie** na probostwie miuślicyactwa budowy stajni i reparaacji domu proboszewskiego. Kosztorys stajni wynosi 5450 mk., a reparaacja domu 760 mk. Oba kosztorysy i warunki licytacji wyłożone są w pomieszczeniu **ks. Walterbaeh**, prob. w **Kostrzynie**.
Dozór kościoła katolickiego w Kostrzynie.

(1245)

Nie do uwierzenia a jednak prawdziwe.

Przez stosunki moje z fabryką jako też przez moj własny wynalazek co do robotyystem w stanie zegarki cylindrowe nie z nowego srebra, ale srebrne trzeźdnie i sumienie dostarczył mi zadziwiający tanuszek. **Złoto damskie zegarki** kosztują od 1 1/2 tal. piękno i dostojność zegary szelone bijące po 1 tal. 17 1/2 szr.

Przy tak zadziwiający tanusze omni jest w istocie dla każdego domu jako też i dla każdego szlachetnego człowieka. Niechże polecającemu, aby w potrzebie do niego stawiał się uńd, gdyż nie wyprzedać mego składu, lecz ustawienie są z meo w zapasie przy 3 letniej gwarancji.

Wydany jest dowolem, również przyjmuje stare zegarki, złoto i srebro w zapłatę. (1245)

**Największy warsztat dla reparaacji zegarków
Hugon Wölfel, zegarmistrz, Fabryka Soleur.**
Wobód do głównego szkladu w Poseniu nie z Wrocławskiej ulicy, lecz jak dawniej z Półwiejskiej ulicy przy Wiedeńskim placu.

Meble własnego wyrobu

w wielkim wyborze od najbardziej elegancjnych aż do najprostszyc są pod gwarancją pę bardzo niskich cenach za sprzedaż u

N. Buczyńskiego,

mistrza stolarskiego, Żenicka ulica nr. 5, w starom gniazowym Mary Magdaleny.

(1009)

Bransoleta (Porte-Blanbur) z czystego 18-karatowego złota, paryskiej próby za 20 Mk.

roszyła się franco w pięknym futuralku z niebieskiego atłazu z litera. Wód tej bransoletki znajduje się w naszym co dopiero wysłany ilustrowany katalogu na **Bóle Narodzenie** i **Nowy Rok**, zawierającym podarki, który każdemu żądającemu bezpłatnie i franco przesyłamy zostanie, tylko trzeba się udać do **Grands Magasins du Printemps, Paris.** (1274)

Otworzenie handlu.

Szanownej Publiczności Kościłiana i okolicy donoszę najmiejsem uprzejmie, że osiedliłem się tutaj na Poznanskim przedmiesciu w domu pana Okręskiego jako

Zegarmistrz.

Polecając przedsięwzięto moje taskawej żywciości, proszę uprzejmie o wspomaganie przez słeczenie, które dobra robota i rozszielami cenami oznaczają się będą. Zarazem zwracam uwagę na moj dobrze zaopatrzony skład zegarków kieszonkowych i ścienny zegarów z najświetniejszych fabryk.

(1272)

M. Mebus.

KOLEDA dla Ludu Polskiego na rok Pański 1878.

(Czesto kiedziadka, ktorzyzyj rok zeszłego wydali i sprzedawali), blisko 150 stron ciezkiego a czystego druku. Zawiera 20 przedzielnych statystycznych koleł, 12 ballad i legend najslawniejszych poetów polskich jak Mickiewicz, Holubewskiego, Morawickiego, Jaskiewicz, przeliczny wiersz „Bogobojstwo” Teofila Lenartowicz; dalej polna zuki śliewe i wesołe wierszyki; kilkunastu bajek w kórsu 30 przypiewek T. Lenartowicza.

Kto tylko amie po pelno czytać i kogo 3 trojczaki nie zubożą, ten powinien sobie Koledę koniesnie kupić, korzystaj bowiem

egzemplarz tylko 30 fen.

Kto jehen egzempl. zapisze winien dodać 10 fen. na franco. Kto dwa egzempl. zapisze, otrzymuje je za 60 fen. za dom. Tylko za potówkę wysyła się „Koledę”; pieniadze przesyłać można w listach, w znaczkach pocztowych pod adresem:

Ekspedyeya „Orodównia“ Poznań.

(1276)

Nijed podpisani zapraszają w lokalu „Dla” w podobnie w poniedziałek dnia 9. grudnia r. b. o 7ej godzinie wieczorem w lokalu pana Radzyskiego w starom gniazowym w podobie w miejscowości na 1 piętrosze, tam gdzie się dawniej pogadanki „Dla” odbywały. Za względu na wielką sprawę, prosimy o jak najmniejszy udział, gdyż zechcieliśmy o wyrozumienie „Dla” na nowe tery.

Franciszek Dondziejewski, Józef Zielinski, Kamilow Kochanowski, J. Cholewicki, Antoni Rutkowski. 1263

Rybytóstwo

mające 101 morgi jeziora, 81 morgi grunt, dom mieszkalny, stodołę ze stajnią, 3 mile od Poznania, jest przy 2000 tal. załozki do sprzedania. Bliż wiad. oddać E. K. „Orodównia” (1278)

Proszę przeczytać!!

- Matory na suknie:
1/4 szr. szery i kasmir 10 szr. — 1 tal.
1/4 szr. rypa w wazak. kolor. 5 szr.
1/4 szr. matelase na sukno 5 szr.
1/4 szr. — z jedwabem 8 szr.
1/4 szr. — mix luster 3 szr.
1/4 szr. — warpa sukieny 2 1/2 szr.
1/4 szr. — flanely w wazak. kol. 17 1/2 szr.
Kozule:
wierzchnie hafowane 17 1/2 szr.
— flanelowe 23 szr.
nocne 12 1/2 szr.
damskie 11 szr.
Kontekocy:
plaszowy kabaty dla doros. 1 tal. — 2 1/2 tal.
— kabanit dublet 1 1/2 — 3 tal.
palcotyki 3 1/2 — 10 tal.
szpaldniki flocce dobry gat. 1 1/2 tal.
szpaldniki atek 1 1/2 — 3 tal.
chustki na szyje półweł. i weł. 7 1/2 szr.
cyrta jedw. kolor. kol. 22 1/2 szr. — 1 1/2 tal.
chustki do talii w wazak. kolor. 1 1/2 tal.
koltry biale para 1 1/2 tal. — 6 tal.
posawy, prima gat. 3 1/2 szr.
purpur czerwony na wazpy 3 szr.
prześlicznadla 3 szr. — 12 1/2 szr.
reganiki 1 1/2 szr.
serwety kolorowa plocienne 17 1/2 szr.
syrtyng 1 1/2 szr.
syrton i dowias 2 1/2 szr.
plóno 4 1/2 tal.
— najlep. fabryk. 6 tal.
szr. firany nielano 4 6 szr.
szanani przed pakietkami 1 1/2 tal.
Wielkie artykuły za rzełeno i dobr. gat.

Wielkie artykuły za rzełeno i dobr. gat.

Braeia Itzig, 98. Stary Rynek 98. (1211)

- Baczoźno!**
ale prawdziwa i rzełena!
Rypas na sukno w wazak. kol. lok. 40 f.
1/4 szr. szery kasmir i rypa 90 f.
1/4 szr. kasmir na sukno 20-25 f.
1/4 szr. biale swojskie plóno 30 f.
1/4 szr. — sukno plóno 25 f.
1/4 szr. — posawy i Julit 25-30 f.
1/4 szr. — systemo lano posawy 40 f.
1/4 szr. — purpuro kol. julety 40 f.
1/4 szr. i 1/2 weł. nielano firanki 35-45 f.
1/4 szr. biel. szery i pilka barczna 35-40 f.
1/4 szr. dob. syrtyng, syrfony wazak. 20-30 f.
1/4 szr. nielano reganiki kolokt 18 f.
1/4 szr. belono damast. reganiki 30 f.
1/4 szr. odpas. reganiki biale szuka 40 i 50 f.
1/4 szr. 1/2 plóno biale szelone, obrzy 1 i 2 m.
1/4 szr. niekiele biale serwety 38 f.
1/4 szr. kol. lano nakrycia do kawy 17 m.
1/4 szr. — do herbaty 23 f.
kol. barzak chustkiak do kórs. 10 f.
bielane, biale i kol. chustkiak. 20 f.
podwójne druk. odpas. fartuchy 55 f.
3000 sztuk półweł. i weł. chustek na glowe 30-40-50 f.
eleg. chustki noczkie jedw. i weł. 1 m. kol. kossule zdrowia 1.75 m. ciglika gacie 1.50 m. trwałe kossule mekie i dams. 1.20 m. eleg. kossule wierskie i wazak. 1.50-2 m. wielkie cigliki koltry szuka 2.25 m. wielkie wł. ponozorny dam. para 75 f. szkarpiaki 40-50 f.
200 sztuk 1/4 bił. plóno Bielefeld. cent. fabryk. 80 m. o 20 m. jako też wielki wybór tonych bardzo tanich towarów. — Zamiejscowe zamówienia wykonywa się punktualnie i rzełenie przesyła kassami pocztowymi. Towary mo podobaję się wymiarzają. (1185)

M. Krombach Synowie,

Zydowska ulica obok kapiicy Pana Jezusa.

RPILEPSYA

(padaczkę) i wszystkie choroby nerwowe leczy i wyzdrowia lekarz apodykty Dr. Kiliński w Bremen. (Neustadt) — Już przeszło 11,000 przypadków wyłeczone (1175)

Ol. I. kwietnia 1879. jest na **Dolnej Władzie** przy Petananiu nr. 16. **GOŚCINIEK** wraz z mieszkaniami, sławny także do założenia piekarni, lub cude domostwo z diensu ogrodami do wydzierżawienia na kilka lat albo do sprzedania. Blizszych warunków w obydwóch rzeczach dowiedzić się można tamże u właściciela. (1277)

Na nadchodzące święta posuam pielną melona rafinadę, pianny twany cukier, świeże międła, świeże rożniki, świeże miodzkie bardzo tanio

J. N. Pawłowski,

(1216) Wodna ulica nr. 7.

Dr. Kapuściński

mieszka obecnie 1200 w domu pana Spółkowego przy św. Marcinie nr. 14 I p. Konsallage od 8-9 i od 2-4.

Mieszkanie moje znajduje się przy ulicy św. Pawła — Kościelnej nr. 2.

Walenty Passon,

(1275) malarz.

109 Dra Airy wyd.

metodę naturalnego leczenia, wyliczone ilustrowane, metra lekkiem obrzemu jako popularno-medycyny podrocznik emiale i sumienie polecić, a już teraz także wydany w postaci wyliczone, powiadzenia i popularności tego dzieła

Dostać można w Richtera os. kr. nadwornej księżniczki Aleksandrowej w Lipsku, a w warszawskich litych księgarniach.

Cena 1 mk. 90 fen. — 70 kr. w.s.

Podziękowanie!

Nijed podpisany takie skłoda arszadane dzięki pana W. Grunbergowi, pomocnikowi chirurgicznemu, samiezkołem w Poznaniu, przy ulicy Meli Bystrzkiej nr. 16 na jego skutecznego środka przeciw zastawie, przez który przeżył i bezskolnie nastolem uleczony.

Robin Szembek

z Krakowa.

Jest szlachetnym i szlachetnym, który mi wielki cierpien sprawiał, przez skutecznego i nieskolliwego środka pana W. Grunberga, pomocnika chirurgiczn. w Poznaniu, przy ulicy Meli Bystrzkiej nr. 16 na jego skutecznego środka przeciw zastawie, przez który przeżył i bezskolnie nastolem uleczony.

Poznań. Paulina Filipowska.

Śnielowa, 8. września 1878.

Z podziękowaniem

Naszynajedni dziełko Gi patrzyłoby razy za wyliczone mnie i szlachetnym, szlachetnym miał wódo już led 15, a rózne środki w tym celu nie mi się pomogły. Na radę i rozkaz Fabiana wypróbowałem wyzakołko podług przepisu i dziełko Pana Grunberga, żeś amie bez żadnej szkody na zdrowiu od tego skutku uwolnił.

Z podziękowaniem

gospod. w Sulejówku, Crampin, powiat szracaki.

Poszukiwany jest

Majster ceglarski,

chceszny granitowu z wyrobem wyroznym dachowki do Kupresszki, gubernii Lubelskiej, powiatu Chosznickiego, 3 mile od kolei. Uprazna się o oferty z wymienieniem warunków pod adresem: Breslau, postlagernd N. O. 54. (1265)

Uczeń

z odpowiednim wykształceniem szlachetnym znajduje miejsce w handlu kroszennym i delikatowu. (1194)

J. N. Pawłowski,

ulica Wodna nr. 7

Teatr polski w Poznaniu.

Dnia, w piątek

HALKA,

opera w 4 aktach.

Jutro w sobotę po trzy piernawy

Legat Hetmana,

dramat w 5 aktach

Początek o godzinie 7.